

- Ustawa z 29 sierpnia 1997 roku o strażach gminnych, (Dz. U. z 1997 r., Nr 123, poz. 779 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 22 sierpnia 1997 r. o ochronie osób i mienia, (Dz. U. z 2005 r. Nr 145, poz. 1221, z 2006 r. Nr 104, poz. 708 oraz z 2008 r. Nr 171, poz. 1055 i Nr 180, poz. 1112).
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, (Dz.U. Nr 96, poz. 873)
- Prawo o stowarzyszeniach z dnia 7 kwietnia 1989 r. (Dz.U. Nr 20, poz. 104).
- Zarządzenie nr 25 komendanta głównego Policji z 31 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji, § 28.
- Ustawa z dnia 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej. (Dz.U. 2002 nr 62 poz. 558)
- Ustawa z dnia 24 sierpnia 1991 r. o ochronie przeciwpożarowej (Dz.U. z 2002 r. Nr 147, poz. 1229, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym. (Dz.U. 2002 nr 113 poz. 985)
- Prawo prasowe (Dz.U. z 1984 r. Nr 5, poz. 24, z 1988 r. Nr 41, poz. 324, z 1989 r. Nr 34, poz. 187, z 1990 r. Nr 29, poz. 173, z 1991 r. Nr 100, poz. 442, z 1996 r. Nr 114, poz. 542, z 1997 r. Nr 88, poz. 554 i Nr 121, poz. 770, z 1999 r. Nr 90, poz. 999 i z 2001 r. Nr 112, poz. 1198).

**BIOLOGICAL SAFETY OF THE STATE DURING THE CRISIS ELEMENT OF RISK OF THE TRANSBOUNDARY TRADE EXCHANGE
BEZPIECZEŃSTWO BIOLOGICZNE PAŃSTWA W DOBIE KRYZYSU
ELEMENT RYZYKA TRANSGRANICZNEJ WYMIANY HANDLOWEJ**

Piotr Krajewski

Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej
im. Alcide De Gasperi w Józefowie

piotr529@wp.pl

ABSTRACTS

The economy of each country is determined by the resources and the state of the natural environment, irrespective of whether it concerns industry or agriculture. Not incidentally it is said more and more about so-called biological safety. To be precise, it concerns the assessment of possible risk and management of the surrounding risk for the health and life of people and other living beings. The sense of danger results from the scientific progress, among others from the fact of creating and making commercial use of the genetically modified organisms, whose nature and particularly the possibility of negative long-term influence are not known yet. Searching for the ways of assessment and risk management of unpredictable and uncontrollable changes in natural resources should come within actions for the state and the international safety.

Gospodarka każdego państwa, niezależnie od tego czy dotyczy to przemysłu czy rolnictwa, determinowana jest zasobami i stanem środowiska naturalnego. Nieprzypadkowo więc mówi się coraz częściej o tzw. bezpieczeństwie biologicznym. Dokładniej dotyczy ono oceny ewentualnego ryzyka i zarządzania ryzykiem dla zdrowia i życia człowieka i innych istot żywych płynącym z otoczenia. To poczucie zagrożenia wynika z postępu naukowego, m.in. z faktu tworzenia i wykorzystywania już na skalę przemysłową organizmów genetycznie zmodyfikowanych, których natury, a szczególnie możliwości negatywnego długoterminowego oddziaływania, często po prostu nie znamy. Szukanie sposobów oceny i zarządzania ryzykiem wystąpienia nieprzewidywalnych i niedających się kontrolować zmian w zasobach naturalnych należy wpisać w działania na rzecz bezpieczeństwa – krajowego i międzynarodowego.

KEY WORDS:

biological safety, transboundary trade exchange, GMO, international law
bezpieczeństwo biologiczne, transgraniczna wymiana handlowa, GMO, pra-
wo międzynarodowe

WSTĘP

W literaturze często omawia się zagadnienia ryzyka, zagrożenia życia i zdrowia wynikające ze stanu środowiska i ze strony środowiska, w którym żyje człowiek. Różnorodność problemów z tym związanych skrywa się dziś pod pojęciem bezpieczeństwa biologicznego. Jednakże ze względu na jego specyfikę należy rozpatrywać go również w kontekście bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego (Breński, 2009). Najprościej tłumaczy się to faktem, że środowisko naturalne (albo też tylko jego niektóre elementy) i jego stan warunkuje rozwój gospodarczy. Istotnym elementem tego środowiska są zaś organizmy żywe naturalnie dążące do rozszerzenia areałów swojego występowania, konkurujące z innymi, zajmującymi te same nisze ekologiczne lub niszczące je, jeżeli w miejscu, w którym się znalazły, brakuje czynnika równoważącego ich ekspansję.

Skupiając się na antropogenicznych źródłach zagrożeń ekologicznych, należy powiedzieć, że są one (głównie) skutkiem nieustannego rozwoju gospodarczego, a w ostatnich latach również naukowego. To za sprawą nowych odkryć jesteśmy świadkami introdukowania do środowiska laboratoryjnie tworzonych organizmów, których powstanie w warunkach naturalnych jest absolutnie niemożliwe. Obawy budzi nie tyle wygląd, który zazwyczaj nie wyróżnia ich spośród „naturalnych odpowiedników”, co skrywane w sobie właściwości determinowane genami często przenoszonymi z taksonomicznie odległych istot. Niepewność i ryzyko wiążące się z rozprzestrzenianiem umyślnie i/lub przypadkowo zestawionych z sobą genów, chyba rzeczywiście powinno budzić uzasadnione obawy, gdyż organizmy żywe ze swej natury zachowują zdolność rozmnażania, przez co są trudne do kontrolowania (zwłaszcza te o znikomych rozmiarach). Wszelkie granice, zwłaszcza te polityczne i administracyjne, nie stanowią więc przeszkody, gdyż dla nich one po prostu nie istnieją. Zrozumiałym jest, że stanowią one istotne, potencjalne, bezpośrednie lub częściej pośrednie zagrożenia dla samego ich twórcy – człowieka, ale i innych istot żywych.

Organizmy genetycznie zmodyfikowane (Genetically Modified Organism, GMO), wciąż jeszcze postrzegane są jako nie do końca „spraw-

zione”. Mogą zatem stanowić niebezpieczeństwo dla człowieka lub jego środowiska życia, szczególnie, że w ich przemieszczaniu znacznie pomaga im sam człowiek. Realne i/lub tylko potencjalne zagrożenie z ich strony znacznie wzrasta w czasach kryzysu (Sitek, 2008, ss.505-514). Wiąże się z tym zazwyczaj okrojenie środków, co w efekcie przekłada się na osłabienie możliwości efektywnego funkcjonowania organów i instytucji państwa, a to z kolei łączy się z obniżeniem poziomu kontroli stanu środowiska na obszarze objętym własną jurysdykcją. Popelnione w tym czasie błędy i niedopatrzenia mogą skutkować nieodwracalnymi zniszczeniami w biosferze, gospodarce i stanie zdrowia ludzi. Stąd też pomimo oczywistych ograniczeń i kumulujących się potrzeb należy zwrócić uwagę również i na ten często zapominany element składający się na sprawnie funkcjonujące państwo (Zawisza, 2012).

ISTOTA BEZPIECZEŃSTWA BIOLOGICZNEGO

Współczesne pojmowanie bezpieczeństwa nie jest łatwe do zdefiniowania – ze względu na jego polisemantyczność, – głównie dlatego, że jest powiązane z wieloma sferami życia, tak indywidualnego, jak i zbiorowego. Jakkolwiek najwięcej zagrożeń upatrujemy zazwyczaj w naturze (można tu zaliczyć chociażby trzęsienia ziemi, powodzie, tsunami, niszczycielskie wiatry, susze, surowe zimy, lawiny, pożary, erupcje wulkanów, niebezpieczne zwierzęta i mikroorganizmy, dziura ozonowa itd.), to jednak rzeczywistość wskazuje, że najczęściej sytuacje niebezpieczne generuje (intencjonalnie lub nie) sam człowiek. Dotyczy to również zagrożeń o charakterze biologicznym. Ogólnie rzecz ujmując, bezpieczeństwo jest to stan psychiczny bądź prawny, w którym jednostka ma poczucie pewności i oparcie w innych i/lub w sprawnie działającym systemie prawnym (Pokruszyński, 2012).

Bezpieczeństwo państwa bądź bezpieczeństwo międzynarodowe w ujęciu ekologicznym dotyczy procesów degradacji środowiska lub jego elementów składowych i ich wpływu na stabilność i efektywność procesów gospodarczych, zdrowie ludzi, zwierząt i roślin (Ciszek, 2010, s. 15-23). Działania w tym zakresie mogą dotyczyć zarówno ochrony przed użytkowaniem powodującym degradację ekosystemów lub jego składników zagrażających istnieniu człowieka, jak i eliminowania ryzyka towarzyszącego zmianom w środowisku życia. Polegać może to np. na zabezpieczeniu i racjonalizowaniu wykorzystania zasobów biologicznych, utrzymywaniu terenów rolniczo wykorzystywanych i przyrodniczo cennych. W kontekście tak krajowym jak międzynarodowym może to być całokształt rela-

cji społecznych, który ogranicza i eliminuje zagrożenia ekologiczne przy jednoczesnym promowaniu działań umożliwiających realizację wartości istotnych dla istnienia i rozwoju narodów i państw (Pietraś, 2000, s. 85). Takie podejście wskazuje na człowieka i relacje międzyludzkie jako na główne przyczyny zagrożeń ekologicznych. Jest to w znacznym stopniu uzasadnione, gdyż jakiejkolwiek zmiany w środowisku, czy to pozytywne, czy negatywne, wynikające z naturalnych zjawisk i procesów całkowicie wymykających się spod kontroli człowieka, bez trudu spotykają się ze zrozumieniem, chociaż zwykle niosą ze sobą zniszczenie, a nawet śmierć. Co innego zmiany zainicjowane lub wywołane przez nas samych: najczęściej i dla nich znajdzie się usprawiedliwienie, ale nie akceptację, szczególnie jeśli chodzi o przypadki wiążące się z działalnością ryzykowną. (por. Ukleja i Wójcikca, 2013, ss. 121-132)

BIOTECHNOLOGIE I BIOBEZPIECZEŃSTWO

Ważnym wydaje się więc dokonanie dokładnej oceny skutków, które mogą wynikać z uwalniania GMO do środowiska. Oczywiście analizy powinny skupiać się głównie na ochronie zdrowia ludzkiego i środowiska (szczególnie ekosystemów i różnorodności biologicznej). Ryzyko z tym związane powinno podlegać nieustannej uwadze opinii publicznej i środowisk naukowych, ale też i rządów państw. Stąd też systematycznie podejmowane są dyskusje koncentrujące się z jednej strony na potencjalnych (głównie gospodarczych) korzyściach z doskonalenia genetycznego organizmów żywych, z drugiej zaś – na aspektach bioetycznych obejmujących zarówno rozwiązania legislacyjne, jak i organizacyjno-kontrolne, gdyż wprowadzanie do środowiska nowych żywych genetycznie zmodyfikowanych organizmów (Living Modified Organism - LMO), mogących nawet po długim czasie i w sposób całkowicie nieprzewidywany oddziaływać na inne organizmy, sugeruje postępowanie z daleko idącą ostrożnością.

Do problemów budzących najwięcej obaw związanych z rozprzestrzenianiem się GMO można zaliczyć:

a) zagrożenie zdrowia – a więc obawy wynikające z możliwości samoistnego wytwarzania endogennych toksyn i/lub alergenów w roślinach wykorzystywanych do produkcji żywności (Sitek, 2008) i pasz. W literaturze mówi się najczęściej o roślinach, gdyż to przede wszystkim one (póki co) są najczęściej przedmiotem prowadzonych eksperymentów i zmian genetycznych. Uwagi te należy jednak odnosić do modyfika-

cji prowadzonych na jakimkolwiek organizmie. Poczucie zagrożenia wiąże się też z sztucznym nabywaniem przez patogeny odporności na antybiotyki;

- b) zagrożenie ekologiczne – spowodowane nieprzewidywalnością ekspresji genów, niestabilnością transgenów, niekorzystną odpornością. Na ryzyko ekologiczne składa się:
- prawdopodobieństwo przenoszenia i rozprzestrzenienia obcych genów w środowisku poprzez nasiona;
 - prawdopodobieństwo przechodzenia transgenów roślin zmodyfikowanych wraz z pyłkiem kwiatowym na rośliny niemodyfikowane;
 - ryzyko wywołania niekorzystnych zmian w ekosystemach naturalnych i bioróżnorodności;
 - ryzyko niekorzystnych zmian w populacjach mikroorganizmów;
 - wzrost zużycia środków ochrony roślin i nawozów;
- c) niebezpieczeństwa o charakterze ogólnym – związane m.in. ze zwiększeniem kosztów produkcji, problemami etycznymi, prawnymi i organizacyjnymi znakowania, identyfikacji i respektowania praw konsumentów oraz opinii publicznej (więcej: Niedziółka, 2012, ss.91-104);
- d) trudności uregulowania praw autorskich i patentowych – zależności politycznych i ekonomicznych wynikających z poważnych różnic pomiędzy państwami o znacznie zaawansowanych technologiach i poziomie naukowym przy stosunkowo skromnym potencjale naturalnej różnorodności genetycznej, a tymi dysponującymi jedynie znacznymi zasobami biologicznymi.

PROTOKÓŁ Z KARTAGENY: CELE I ZAKRES ZASTOSOWANIA

Artykuł 1 Protokołu z Kartageny¹ wskazuje, że celem tego narzędzia prawnego jest dążenie do osiągnięcia odpowiedniego poziomu ochrony w zakresie przemieszczania i wykorzystywania żywych organizmów genetycznie zmodyfikowanych, gdyż mogą one powodować negatywne zmiany w utrzymaniu i zrównoważonym wykorzystywaniu bioróżnorodności, a także stanowić zagrożenie dla zdrowia ludzkiego. W tej samej dyspozycji zaznaczono, że uregulowania Protokołu dotyczą szczególnie transgranicznego przemieszczania żywych GMO. Odniesienie do zdrowia człowieka zostało wprowadzone na wniosek UE. Najwięksi eksporterzy – kierując się prawdopodobnie wyłącznie kwestiami ekonomicznymi – proponowa-

li ograniczyć się jedynie do zagrożeń różnorodności biologicznej. Biorąc jednak pod uwagę brak pewności naukowej co do ewentualnego negatywnego ich oddziaływania na człowieka i skierowanie uwagi wyłącznie na ochronę środowiska, takie doprecyzowanie można by uważać za niezbędne. Z drugiej strony należy zauważyć, że zagrożenia dla człowieka wpisują się niejako automatycznie w przepisy ochrony środowiska i różnorodności biologicznej, tym bardziej że współczesna wiedza ekologiczna praktycznie ich nie rozdziela.

Z wprowadzaniem do środowiska żywych organizmów genetycznie zmodyfikowanych ściśle łączy się tzw. zanieczyszczenie genetyczne (lub biozanieczyszczenie), które może okazać się nieodwracalne i z trudnymi do przewidzenia konsekwencjami zarówno dla zdrowia człowieka (np. poprzez reprodukcję się organizmów patogennych odpornych na antybiotyki) jak i dla ekosystemów, przede wszystkim na skutek niekontrolowanego rozprzestrzeniania się ich z niemożliwymi do przewidzenia efektami dla otoczenia. Geny roślin transgenicznych mogą poszerzać swój areal występowania na uprawy konwencjonalne lub rośliny dziko rosnące. Najbardziej odporne zmodyfikowane osobniki mogą też stać się inwazyjnymi w nowych ekosystemach, wypierając lub zastępując gatunki lokalne, przyczyniając się do tzw. erozji genetycznej. W celu monitorowania, zapobiegania lub ograniczania niekorzystnych następstw należy dokonywać stałej lub przynajmniej okresowej oceny ryzyka w oparciu o możliwie dokładne dane naukowe. Przeprowadzanie oceny skutków wprowadzania do środowiska traktowane jest przez Protokół jako podstawa procedur kontroli ich importu.

Obszar regulacji Protokołu rozciąga się również na tranzyt, manipulacje i wykorzystywanie żywych GMO o niepewnym wpływie na utrzymanie i wykorzystywanie różnorodności biologicznej (art. 4). Biorąc pod uwagę częstotliwość występowania wszystkich tych określeń w omawianiu bezpieczeństwa biologicznego warto chwilę zatrzymać się nad ich znaczeniem.

Artykuł 3 lit. k) Protokołu, „transgraniczne przemieszczenia” żywego zmodyfikowanego organizmu definiuje jako przemieszczenie „z terytorium jednej Strony na terytorium innej Strony. Na potrzeby art. 17 i 24 pojęcie to zostało rozszerzone na przemieszczanie „pomiędzy Stronami a państwami niebędącymi Stronami”. Określenie to należy łączyć z definicjami eksportu i eksportera oraz importu i importera zawartymi w art. 3 lit. c-f). Warto zwrócić uwagę, że mowa w nich o zamierzonym transgranicznym przemieszczaniu.

Artykułem 17, w pojęciowy obszar przemieszczania, Protokół włączył również niezamierzone transgraniczne przemieszczanie żywych GMO. Dla tego rodzaju sytuacji, oprócz specjalnych środków zaradczych, strony, z których nastąpiło niezamierzone przemieszczenie potencjalnie niebezpiecznych dla środowiska GMO, obciążono obowiązkiem powiadamiania o tym fakcie zainteresowanych państw, kompetentnych organizacji międzynarodowych i Izbę rozrachunkową ds. bezpieczeństwa biologicznego ustanowioną tym Protokołem (art. 20 ust. 1).

Z kolei art. 24 dotyczy transgranicznego przemieszczania żywych GMO pomiędzy stronami i państwami trzecimi, tj. niebędącymi stronami Protokołu. Na wzór innych traktatów podejmujących zagadnienia ochrony środowiska, a wiążących się z wymianą międzynarodową, zastrzeżono, że przemieszczanie w takim układzie mimo wszystko musi być zgodne z celami Protokołu. Dla realizowania tych założeń strony mogą zawierać dwu- i wielostronne umowy czy ustalenia. Ponadto, państwa trzecie mają być zachęcane do przekazywania stosownych informacji do Izby o znajdujących się w granicach ich jurysdykcji, eksportowanych lub importowanych tam żywych organizmach genetycznie zmodyfikowanych.

Pomimo że w art. 4 wyraźnie zaznaczono, że Protokół stosuje się m.in. do tranzytu wszystkich żywych GMO, w tekście nie znajdujemy definicji tranzytu na użytek tego dokumentu. Pośrednio zajmuje się nim jednak art. 6 ust. 1 odnoszący się do procedury uzyskiwania uprzedniej zgody po wymianie informacji, w którym stwierdzono, że nie mają one zastosowania do tranzytu zmodyfikowanych organizmów żywych przez terytorium strony umowy. Stronom pozostawiono też możliwość autonomicznego regulowania przemieszczania tego rodzaju organizmów przez obszar ich jurysdykcji z zastrzeżeniem jednak obowiązku informowania o tym fakcie Izby rozliczeniowej ds. bezpieczeństwa biologicznego. Z treści artykułu wynika ponadto, że samo przemieszczenie nie jest poddane żadnej procedurze o charakterze międzynarodowym, a uregulowanie problemu pozostawiono zainteresowanym stronom.

Protokół nie przewiduje żadnych specyficznych obowiązków nakładanych na państwa związane umową, gdyż – jak założono – samo przemieszczanie tranzytowe LMO nie stanowi zagrożenia dla różnorodności, ponieważ przy zachowaniu warunków bezpieczeństwa, pomiędzy organizmem i środowiskiem nie powinno dochodzić do żadnego bezpośredniego kontaktu (wskazuje na to jednoznacznie art. 2 ust. 2 oraz art. 18 Protokołu z Kartageny, jak też odpowiednie przepisy dotyczące transportu między-

narodowego towarów niebezpiecznych). Przepisy te, pośrednio chronią również państwa, przez które odbywa się wyłącznie tranzyt. Niemniej jednak państwa-strony, w obawie o swoje bezpieczeństwo, mają możliwość wprowadzania przepisów zabraniających nawet samego przewożenia LMO przez własne terytorium lub też jego przewożenia na konkretnych warunkach.

W kwestii bezpieczeństwa ważnym, acz również niewyjaśnionym określeniem jest „manipulacja” i „wykorzystanie”. Protokół zawiera jedynie wyrażenie „zamknięte wykorzystanie”, które „oznacza wszelkie operacje podejmowane w obrębie zakładu, instalacji lub innej struktury fizycznej, które dotyczą zmodyfikowanych organizmów żywych kontrolowanych za pomocą specjalnych środków skutecznie ograniczających ich kontakt ze środowiskiem zewnętrznym i ich wpływ na to środowisko” (art. 3 lit b). Mając na względzie intencje protokołu, odnosi się to do działań i obchodzenia się LMO na terytorium podległym jurysdykcji państw-stron z uwzględnieniem przepisów bezpieczeństwa, o których mowa w art. 2 ust. 2. Ponadto strony, w myśl art. 16, mają obowiązek podjąć działania w celu zarządzania ryzykiem wynikającym z wykorzystywania, operowania i przewozu transgranicznego tych organizmów, łącznie z zastosowaniem odpowiednich okresów ich obserwacji, który byłby współmierny z cyklem życiowym lub czasem rozmnażania.

Inne określenia ważne dla realizacji przepisów protokołu, takie jak „ochrona” i „zrównoważone użytkowanie” różnorodności biologicznej znalazły swe wyjaśnienie w Konwencji o różnorodności biologicznej², której Protokół z Kartagenu jest częścią. W art. 2, rozróżnia się ochronę *ex situ*, tj. zabezpieczenie składników bioróżnorodności poza ich naturalnymi siedliskami, i *in situ* oznaczającą ochronę ekosystemów i naturalnych siedlisk oraz utrzymanie i restytucję zdolnych do życia populacji gatunków w ich naturalnym środowisku. Same definicje, jak widać, są treściowo bardzo obszerne; dotyczą zarówno organizmów roślinnych jak i zwierzęcych oraz ich środowiska rozmnażania i oddziaływania. Równie pojemna jest definicja zrównoważonego użytkowania różnorodności biologicznej, które ma się odbywać w taki sposób i z taką intensywnością aby nie prowadziło do jej uszczuplenia w długim czasie. Chodzi więc o utrzymanie tego potencjału w stanie odpowiadającym potrzebom i aspiracjom obecnych oraz przyszłych pokoleń. Tak szeroko zakrojona ochrona – jeśli ma być realizowana – musi odwoływać się do odpowiedzialności międzynarodowej (a więc i współpracy, co w czasie kryzysu nie zawsze okazuje się możliwe do

realizowania na poziomie zapewniającym wspólne bezpieczeństwo).

Samo ryzyko ekologiczne (oczywiście łącznie z zagrożeniami dla człowieka) związane z wykorzystaniem, manipulowaniem i przemieszczaniem żywych organizmów genetycznie zmodyfikowanych, związane jest bezpośrednio z przeprowadzaniem oceny ewentualnego zagrożenia i z zasadą przezorności; w nich upatruje się fundament i sens całego protokołu.

DYSCYPLINA PRAWNA BEZPIECZEŃSTWA BIOLOGICZNEGO I ZASADA PRZEZORNOŚCI

Dyscyplina prawna transgranicznego przemieszczania żywych organizmów genetycznie zmodyfikowanych opiera się na zasadzie 15 Deklaracji z Rio de Janeiro³, przyjętej również przez Konwencję o różnorodności biologicznej (por. ust. 9 preambuły). Do ogólnie zadeklarowanego w ust. 4 preambuły oraz art. 1 Protokołu podejścia przezornościowego w sposób bardziej szczegółowy – ewidentnie nawiązującego do Deklaracji – powraca się w art. 10 ust. 6 i art. 11 ust. 8. Na ich podstawie państwa-strony porozumienia mogą wprowadzić środki przezornościowe odnoszące się właśnie do żywych organizmów genetycznie zmodyfikowanych, zarówno przeznaczonych do uwolnienia jak i zawartych w produktach. Strona importu może więc zabronić wwożenia na teren podlegający jej jurysdykcji tego rodzaju towarów ze względu na ryzyko potencjalnego negatywnego wpływu na zachowanie lub zrównoważone użytkowanie własnej bioróżnorodności, a także na bezpieczeństwo ludzi. Należy przy tym zauważyć, że przyjmowanie środków zapobiegawczych wyraźnie uzależniono od stanu wiedzy naukowej. Stąd nie przypadkowo w art. 12 ust. 1 przewidziano możliwość zweryfikowania i zmiany wcześniejszej decyzji w sprawie zamierzonego transgranicznego przemieszczania LMO po zbadaniu nowych okoliczności mogących mieć wpływ na ocenę zagrożenia. Ust. 2 art. 12 Protokołu dopuszcza skierowanie przez państwo eksportujące prośby o ponowne zbadanie środków restrykcyjnych państwa importującego dotyczących ewentualnych skutków wprowadzenia do środowiska, jeśli nastąpiła zmiana okoliczności lub udostępniono nowe informacje/dane mogące mieć wpływ na wynik oceny zagrożenia.

Tych kilka niuansów proceduralnych powinno pomóc w wyjaśnieniu istoty zasady przezorności i jej znaczenia w ewolucji międzynarodowego prawa ochrony środowiska, które – co nietrudno sobie wyobrazić przy dzisiejszym stanie wiedzy – w sposób wręcz strategiczny decyduje o przy-

szłości, ukierunkowaniu i tempie rozwoju gospodarki, a więc i szeroko pojmowanym bezpieczeństwie państwa. Wiąże się to przecież bezpośrednio z zabezpieczeniem i dostępem do zasobów genetycznych, produkcji roślinnej i zwierzęcej, bezpieczeństwem żywnościowym, przetwórstwem, przemysłem chemicznym, farmaceutycznym, włókienniczym itd.

Jak widać, pomimo świadomości istnienia i tworzenia nowych sytuacji znacznego ryzyka, kwestia sporów co do natury prawnej tej zasady wciąż pozostaje nierozstrzygnięta na arenie międzynarodowej. Wprowadzenie jej do Protokołu dokonało się za sprawą Unii Europejskiej pomimo wyraźnego oporu ze strony Stanów Zjednoczonych zachowujących odmienne stanowisko wobec środków ostrożnościowych skierowanych na żywe organizmy genetycznie zmodyfikowane. W prawie UE zasada przezorności uważana jest za normę prawa stanowionego funkcjonującą przede wszystkim w fazie zarządzania ryzykiem, gdy brak pewności naukowej nie pozwala dokonać pełnej i obiektywnej oceny zagrożenia dla środowiska i człowieka. Wówczas konieczne staje się ustalenie tzw. akceptowalnego poziomu ryzyka i przyjęcie (lub też nie) środków zabezpieczających zgodnie z procedurą i przy udziale zainteresowanych stron (por. Komunikat Komisji COM (2000)0001 w sprawie zasady ostrożności).

Pomimo wyraźnych różnic w traktowaniu, zasada przezorności stopniowo nabiera znaczenia głównie w obrębie „traktatów ekologicznych”. Wprowadzenie jej do Protokołu z Kartagenu sugeruje, że może pełnić bardzo istotną rolę w sektorze biobezpieczeństwa: łączenie jej z oceną produktów zawierających żywe organizmy genetycznie zmodyfikowane pozwala stronom przypisać większą wagę ludzkiemu zdrowiu i bezpieczeństwu żywnościowemu niż interesom ekonomicznym wynikającym z handlu tymi produktami (przynajmniej do chwili, gdy nauka zdoła wyjaśnić rzeczywisty wpływ poszczególnych LMO na człowieka). Przyjmowanie środków przezornościowych w stosunku do LMO przeznaczonych do wprowadzenia do środowiska (głównie użytku rolniczego) powinno mieć charakter restrykcyjny, gdyż ze względu na skromność danych naukowych nt. negatywnego ich wpływu na środowisko raczej należy preferować utrzymywanie i zrównoważone wykorzystywanie różnorodności biologicznej nad związaną z nimi działalność gospodarczą skupioną wyłącznie na rachunku ekonomicznym. W Protokole – jak widać – trudna do utrzymania równowaga pomiędzy różnymi interesami powiązanimi z biotechnologiami, zgodnie ze wskazanymi w preambule założeniami, została przesunięta w kierunku ochrony środowiska.

WYMIANA INFORMACJI DLA PRZECIWDZIAŁANIA RYZYKU

Procedura przewidziana art. 11 Protokołu odnosi się do żywych genetycznie zmodyfikowanych organizmów przeznaczonych do wykorzystania bezpośredniego jako żywność i pasza lub w przetwórstwie (tzw. „produkty LMO”). Stanowią one zdecydowaną część produktów tego sektora.

Na podstawie art. 11 ust. 8 państwa-strony mogą zakazać importu tych produktów nawet przy braku informacji i istotnych danych naukowych wskazujących na potencjalnie negatywne oddziaływanie na zrównoważone użytkowanie różnorodności biologicznej i człowieka. Mogą też określić warunki przewozu. Strony zdecydowane udzielić zgody na import produktów LMO zgodnie z omawianą procedurą, są zobowiązane do przekazania informacji (przewidzianych w załączniku nr II) za pośrednictwem Izby rachunkowej ds. bezpieczeństwa biologicznego w przeciągu 15 dni od podjęcia takiej decyzji. Z porównania danych wymaganych dla przemieszczenia transgranicznego LMO przeznaczonych do uwolnienia do środowiska (załącznik I) z danymi wymaganymi przy eksporcie produktów LMO (załącznik II) wynika, że dla drugiego z tych przypadków konieczna ilość danych jest mniejsza. Sama procedura jest więc uproszczona i łatwiejsza w realizacji. Za pośrednictwem Izby gromadzi się więc i dokonuje wymiany w celu upowszechnienia najważniejszych danych na temat konkretnego produktu LMO i środków bezpieczeństwa przyjętych przez każdą ze stron. Wgląd do bazy danych uzyskują wszystkie strony zainteresowane ewentualnym sprowadzeniem konkretnych produktów w oparciu o przepisy importowe danego państwa.

W pierwszej chwili wydaje się, że sformułowanie art. 11 daje pewną swobodę zastosowania przepisów przez umawiające się państwa, które pozbawione odpowiednich uregulowań (głównie o charakterze ochronnym), mimo wszystko decydują się na importowanie produktu LMO. Artykuł ten co prawda nie przewiduje obowiązku przyjęcia stosownych przepisów, niemniej jednak w myśl art. 31 Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów z 1969 r.⁴, należy go czytać w kontekście przedmiotu i celu Protokołu. Z analizy art. 16 ust. 1, art. 25 ust. 1, art. 26 ust. 1, a przede wszystkim umiejscowionego zaraz na początku, art. 2 ust. 1 Protokołu, odnoszących się do biobezpieczeństwa wynika, że państwa-strony są zobowiązane do przyjęcia w ustawodawstwie wewnętrznym szeregu środków prawnych i administracyjnych dla umożliwienia m.in. importu LMO. Nieco inaczej potraktowano państwa rozwijające się i z gospodarką poddaną procesom transformacji. Dla nich przewidziano możliwość odstąpienia od obowiąz-

ku informowania. Ze względu na brak własnych uregulowań w tym zakresie, pozwolono jedynie na złożenie za pośrednictwem Izby rozrachunkowej ds. bezpieczeństwa biologicznego, deklaracji o pierwszym przywozie produktu LMO po dokonaniu oceny ryzyka zgodnie z wymogami załącznika nr III. Przy czym brak stosownego stanowiska w tej kwestii ze strony tego państwa nie jest równoznaczne ze zgodą na przywóz ani z zakazem przywozu (art. 11 ust. 6 i 7).

Import LMO jest ściśle powiązany z prawem do dostępu do informacji o tych organizmach. Protokół przewiduje ponadto zwiększanie społecznej świadomości, edukację i uczestnictwo obywateli w kwestiach łączących się z bezpieczeństwem transferu, sposobem postępowania i użytkowania żywych zmodyfikowanych organizmów w kontekście zachowania i zrównoważonego użytkowania różnorodności biologicznej oraz zagrożeń dla zdrowia człowieka (art. 23).

Izba rozrachunkowa ds. bezpieczeństwa biologicznego, według art. 20, stanowi zaś płaszczyznę, za pośrednictwem której udostępniane są informacje naukowe, techniczne, środowiskowe i prawne oraz zdobyte doświadczenia z żywymi organizmami genetycznie zmodyfikowanymi. Do obowiązków Izby należy ponadto gromadzenie decyzji państw-stron podjętych w związku z importowaniem i eksportem LMO, przyjmowanych ustaw, rozporządzeń i wytycznych dotyczących biobezpieczeństwa oraz informacji wymaganych w procedurze uzyskiwania uprzedniej zgody. Należy też pamiętać o obowiązku informowania Izby o wszystkich przypadkach nielegalnego przewozu transgranicznego (art. 25 ust. 3).

Ocena i zarządzanie ryzykiem

Kluczowym elementem procedury związanej z transgranicznym przemieszczaniem żywych genetycznie zmodyfikowanych organizmów jest ocena ewentualnego zagrożenia. Ocena ryzyka jest procesem naukowym, którego celem jest poznanie efektów wystawienia określonej populacji (ludzi, zwierząt, roślin) na działanie czynnika chemicznego, fizycznego bądź biologicznego. Działania związane z oceną ryzyka środowiskowego doprowadziły do wypracowania procedury zwanej „analizą ryzyka” obejmującej trzy różne obszary:

- a) ocenę ryzyka, które jest badaniem naukowym mającym na celu ilościowe określenie efektów wynikających z kontaktu określonej populacji na czynnik potencjalnie szkodliwy;
- b) zarządzanie ryzykiem, polegające na zdefiniowaniu środków (m.in.

prawnych, administracyjnych, organizacyjnych, finansowych) niezbędnych do przeciwdziałania i zminimalizowania ewentualnego zagrożenia;

- c) przekazywanie informacji na temat ewentualnego ryzyka, tj. wymianę danych i informacji pomiędzy naukowcami, kompetentnymi organami decyzyjnymi, ale też zainteresowanym przemysłem czy społeczeństwem.

Ocena ryzyka nie jest jedynie elementem proceduralnym w systemie kontroli przemieszczania LMO. Jest też prawem strony importującej do poddania takiej ocenie każdego żywego organizmu genetycznie zmodyfikowanego (łącznie z tymi które zostały wyłączone z poddawania ich procedurze wydawania zgody po wcześniejszym poinformowaniu) jeszcze przed jakimkolwiek ich przemieszczeniem. Odnosi się to również do przypadków pojawienia się nowych danych naukowych wskazujących na szkodliwość analizowanych LMO dla środowiska i człowieka. Decyzja odnośnie importu żywych organizmów genetycznie zmodyfikowanych ma się opierać na ocenie zagrożeń, a następnie ocenie potencjalnych negatywnych skutków wywieranych na utrzymanie i zrównoważone wykorzystywanie różnorodności biologicznej tego środowiska, do którego miałyby być one wprowadzone (z uwzględnieniem oczywiście zagrożeń dla populacji ludzkiej) (art.10 ust. 6).

Strona importująca może ponadto zażądać przeprowadzenia tej oceny zagrożeń od państwa eksportującego i na jego koszt. Protokół wprowadza więc odwrócenie obowiązku dowodzenia, gdyż to właśnie na eksportującego spada obowiązek wykazania, że wprowadzenie konkretnego żywego organizmu genetycznie zmodyfikowanego do środowiska w państwie sprowadzającym nie stanowi zagrożenia dla istniejącej tam bioróżnorodności. Strona importująca winna z kolei dokonać oceny poprawności tego badania. W razie potrzeby dodatkowych informacji musi jednak sama zadbać o ich uzupełnienie lub podjąć decyzję (o sprowadzaniu lub też nie) w oparciu o dane już posiadane.

Sama ocena oczywiście musi dokonać się według ważnych metod naukowych, zgodnie z załącznikiem nr III do Protokołu i w oparciu o dane uzyskane w powiadomieniu (art. 15). Jednym z kryteriów jest konieczność przeprowadzenia tejże oceny dla każdego przypadku oddzielnie z uwzględnieniem konkretnego rodzaju organizmu wskazanego do przemieszczenia, sposobu wykorzystania, docelowego przeznaczenia oraz środowiska, do którego ma trafić.

Widać wobec tego, że faza zarządzania ryzykiem na każdym etapie wymaga przede wszystkim podejścia przezroczystościowego, gdyż to właśnie wówczas, od kompetentnych władz strony importującej oczekuje się wdrożenia odpowiednich środków i mechanizmów zdolnych zarządzać i kontrolować sytuacje ryzyka wynikające z przemieszczania, wykorzystywania bądź manipulowania LMO. Skutecznym narzędziem rozpoznawania szkodliwych dla różnorodności biologicznej i człowieka żywych organizmów genetycznie zmodyfikowanych – według Protokołu – ma być efektywna współpraca międzynarodowa, polegająca m.in. na wypracowywaniu, a co najważniejsze, na stosowaniu wprowadzanych tą drogą wspólnych środków zapobiegawczych i jeżeli to konieczne również naprawczych (art. 16).

PODSUMOWANIE

Z tego co zostało przedstawione wynika, że międzynarodowe prawo ochrony środowiska wpisuje się w budowanie krajowych systemów bezpieczeństwa biologicznego. Celem ich jest zmniejszenie niebezpieczeństwa poważnego naruszenia zasobów biologicznych związanych z transgranicznym przemieszczaniem żywych organizmów genetycznie zmodyfikowanych, które stały się przedmiotem wymiany handlowej. Biobezpieczeństwo w ostatnich latach okazało się jednym z poważniejszych problemów większości państw; dla jednych z powodu już utraconego własnego bogactwa biologicznego, uważanego za czynnik determinujący dalszy rozwój, dla innych z powodu niebezpieczeństwa szybkiej redukcji wciąż jeszcze posiadanych zasobów naturalnych na skutek nieprzemysłanych działań gospodarczych, których wzmożona wymiana między państwami – w tym kontekście – stanowi może najbardziej istotny element ryzyka.

(Endnotes)

- 1 Protokół z Kartagenu o bezpieczeństwie biologicznym do Konwencji o różnorodności biologicznej (Dz. U. z 2004 Nr 216, poz. 2201).
- 2 Konwencja o różnorodności biologicznej z Rio de Janeiro z 5.06.1992 r. (Dz. U. z 2002 r. Nr 184 poz. 1532).
- 3 Deklaracja z Rio de Janeiro w sprawie środowiska i rozwoju (Dz. U. nr 53, poz. 238 z 10.05.1996).
- 4 Konwencja wiedeńska o prawie traktatów z 23.05.1969 r. (Dz. U. 1990 nr 74, poz. 439).

REFERENCES

- Breński, W. (2009). Wybrane problemy gospodarki globalnej i ich wpływ na bezpieczeństwo międzynarodowe ss. 423-439 [w:] *Bezpieczeństwo międzynarodowe – wyzwania i zagrożenia XXI wieku* (red.) P. Olszewski, T. Kapuśniak, W. Lizak. Radom.
- Ciszek M., (2010). *Bezpieczeństwo biologiczne w aspekcie zagrożeń ekologicznych oraz jako autonomiczny nurt bezpieczeństwa narodowego*. Doctrina. Studia społeczno-polityczne 7, s. 15-23.
- Niedziółka, I. (2012) *Bezpieczeństwo konsumentów europejskich w świetle działania Europejskich Centrów Konsumentckich*. Journal of Modern Science 4/13/2012. Józefów: Wydawnictwo WSGE
- Pietraś M., (2000). *Bezpieczeństwo ekologiczne w Europie*, Lublin, Wyd. UMCS.
- Pokruszyński, W. (2012) *Wyzwania i zagrożenia XXI wieku* [w:] Sitek M., Bednarek, W. [red.] *Krajobraz po Mistrzostwach Europy 2012*. Józefów: Wydawnictwo WSGE. ss. 419-442.
- Pokruszyński, W. (2012) *Bezpieczeństwo - teoria i praktyka*, Józefów: Wydawnictwo WSGE. ss. 303-324.
- Sitek M., (2008). *Bezpieczeństwo żywności w świetle polityki Unii Europejskiej*, w: *Zarządzanie bezpieczeństwem w Unii Europejskiej wobec globalnych zagrożeń*, Józefów, Wyd. WSGE, s. 199-203.
- Ukleja, A., Wójcicka, M. (2013) *Ochrona prawa do życia w czystym środowisku naturalnym i migracje ekologiczne* [w:] Łachacz, O., Galster, J. [red.] *Status cudzoziemca w prawie międzynarodowym publicznym - imikacje w prawie Unii Europejskiej i polskim porządku prawnym*. Olsztyn: Wydawnictwo UWM
- Zawisza, J.(2012) *Zdolność państwa do reagowania w warunkach kryzysu* [w:] Sitek M., Bednarek, W. [red.] *Krajobraz po Mistrzostwach Europy 2012*. Józefów: Wydawnictwo WSGE. ss. 303-324.
- Wolter, E. (). *Humanizm ekologiczny w koncepcji Henryka Skolimowskiego filozoficzną podstawą wychowania proekologicznego*. Journal of Modern Science 2/9/2011. Józefów: Wydawnictwo WSGE. ss. 213-226

AKTY PRAWNE:

Protokół z Kartagenu o bezpieczeństwie biologicznym do Konwencji o różnorodności biologicznej, Dz. U. z 2004 Nr 216, poz. 2201.

Konwencja o różnorodności biologicznej z Rio de Janeiro z 5.06.1992 r.,
Dz. U. z 2002 r. Nr 184 poz. 1532.

Deklaracja z Rio de Janeiro w sprawie środowiska i rozwoju, Dz. U. nr 53,
poz. 238 z 10.05.1996.

Konwencja wiedeńska o prawie traktatów z 23.05.1969 r., Dz. U. 1990 nr
74, poz. 439.

**THE ECONOMIC CRISIS A THREAT TO RELIGIOUS
SAFETY IN THE WORLD
KRYZYS GOSPODARCZY ZAGROŻENIEM BEZPIECZEŃSTWA
RELIGIJNEGO W ŚWIECIE**

dr Robert Dębiński

Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej
im. Alcide De Gasperi w Józefowie
porucznik.debinski@simplusnet.pl

ABSTRACTS

The modern economic crisis is a topic that has notoriously been appearing on the front pages of newspapers and news sites for the past few years. Country leaders struggle to deal with the effects of the crisis, journalists spread news about their achievements, but in the background, in relative obscurity the tragedies of people play out. The situation repeats itself, as it was the case with the great economic crisis of 1923-1933. Back then, no attention was paid to other important events that had been occurring in the world concurrently. The same is true today. The public opinion pays no notice, the media gloss over, the journalists cherry-pick information. In this way, the tragedies of thousands of persecuted and murdered Christians have been pushed into the background of the modern global crisis. Furthermore, in Poland there are cases when the rules of religious safety are broken. Alongside the crisis, there is abuse or even violation of the law. Often such actions are aimed at Christians, especially those of the Roman Catholic faith. They are presented as people who are worse, of a different sort. They are made the subject of ridicule and forced jokes.

Currently, the most popular and medial topic in Poland is that of pedophilia in Church. The guilty must be punished. However, what if there is no guilt? What if one is innocent, but was simply slandered?

Those who have not been found guilty with a binding judgment of the court should not be declared in public as guilty of committing a crime and treated as criminals. This regulation also concerns clergymen. Even so, journalists continue to ignore this rule. They pass judgment on clergymen, bypassing the independent and impartial court. They accuse and sentence to social invisibility.